

BIEŁARUSKAJA KRYNICA

PALITYČNAJA, HRAMADZKAJA i LITERATURNAJA HAZETA.

Adres Redakcyi i Administracyi:

Wilnia, Połackaja wul. 4—10. (Wilno, Połocka 4—10).
Redakcyja adčyniena ad 9 hadz. ran. da 6 hadz. wieč.

„B. Krynica“ kaštuje: na hod—8 zał., na paŭhoda
—4 zał., na 3 miesiacy—2 zał., na 1 miesiac—1 zał.

HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEŃ.

Cana abwiestak:

na 1-šaj staroncy 30 hr., 2 i 3 — 25 hr., na 4-aj —
20 hroš. — za radok drobnaha druku ũ wadnej pałoscy.

Ci my nacyjanalisty?

„Nia jość metaj raźwićcia ludztwa jak biazko-
lernaść kosmapolityzmu, tak i zaŭziataje nacyjanal-
naje samachwalstwa“.

Rabindranath Tagore. („Nacyjanalizm“).

Pašla krywawaj eŭropejskaj za-
wiaruchi, jakoj nia tak daŭno my
byli świedkami, wypłyŭ na arenu
życia hramadzka ũ wostraj for-
mie nacyjanalizm. Istnawaŭ jon bia-
zumoŭna i raniej, ale nabraŭ siły
imienna ciapier, kali ŭźnikła śmat
nowych małych haspadarstwaŭ u
Eŭropie, a z imi razam pytaŭnie te-
rytoryjalnych hranicaŭ i adnosin ad-
nej nacyi da druhoj u mieżach he-
tych haspadarstwaŭ.

Nia hledziačy na dawoli doŭhi
wiek nacyjanalizmu j jahonuju wa-
żnuju rolu ũ żyćci, dahetul u nas
mała zwaračwajecca ŭwahi na toje,
kab jasna ŭciamić, što takaje na-
cyjanalizm. Paniaćciu hetamu da-
jecca wielmi šyrokaje značeńnie, u
wyniku čaho, koždy jaho rozumieje
paswojmu: adzin kaža, što heta wia-
likaja tworčaja siła, druhi, što choć
heta i siła wialikaja, ale za toje
ciemnaja, rujnujučaja i hańbiačaja
čaławiečy rod. Roźnica ũ pahladach
na nacyjanalizm zależna ad taho,
chto ab im kaža. Časta tut adnak
pryčynaj chaotyčnaści jość miašaŭ-
nie paniaćcia patryatyizmu j šowi-
nizmu z paniaćciem nacyjanalizmu.

Dyk što-ż takaje nacyjanalizm i
ci my Biełarusy zhurtawanyja asa-
bliwa kala „Bieł. Krynicy“ žjaŭla-
jemsia nacyjanalistami?

Na heta pytaŭnie treba nam
urešcie dać jasny adkaz, kab zwol-
nicca na budučyniu ad usialakich
niesprawiadliwych da nas skirawa-
nych zakidaŭ i nieparazumieńniaŭ,
wypływajučych z roznaha tałkawaŭ-
nia hetaha słowa. Nacyjanaliz-
mam nazywajecca imknień-
nie da narodnaj wyłučnaści
ũ mieżach haspadarstwa abo
danaj terytoryi, abapiortaje
na asymilawaŭni (wynaradaŭleń-
ni) inšych narodaŭ u hetych-
ža mieżach. Kali da imknieńnia
padparadkawać swajej nacyi inšyja
narodnyja hrupy dałučyć jašče nie-
nawiś da ŭsiaho, što dany narod
ci adzinka ŭwažaže za čužoje, to
budziem mieć prad saboj, nam he-
tak wiadomy ciapier, šowinizm, ja-
ki zaŭsiody idzie ũ pary z nacyja-
nalizmam.

Dumajem, što dajučy takuju far-
mułoŭku paniaćcia nacyjanalizmu
i šowinizmu, wyrazim najšyrej pry-
niataje razumieńnie hetych sloŭ i
budziem mahčy prystupić da raz-
hładu roblenaha časta nam zakidu
panawaŭnia nacyjanalizmu ũ bieła-
ruskim adradźenskim ruchu.

Užo z adnaho faktu, što koždy
padniawolny narod nia maje
mahčymaści nakidywać swa-
ju mowu i kulturu ŭzbrojenym
panam pałažeńnia, wypływaže, što

Biełarusy-nacyjanalisty—heta prosta
złaja wydumka praŭdziwych nacy-
janalistaŭ polskich pa myśli przykazki:
„Miadźwiedź karowu dzia-
reć, dy sam-ža i rawieć“. Nia
można-bo jnačaj scharaktaryzawać
kursu palityki polskaj na ziemiach
Biełarusi Zachodniaj i Uschodniaj
Litwy, dzie nia što inšaje, jak polski
kazionny nacyjanalizm zaliŭ pa-
topam našy światyni, školy, urady
i wyzwaŭ, jak Palaki kažuć, „żywio-
łowy odruch“ prociŭ hetaj silnaj
nawały. Čaho nia moh zrabić wa-
jaŭničy nacyjanalizm, toje dakončyŭ
šyroka raźliŭšysia polski šowinizm.
Wyražažecca jon u tym, što amal
nia koždy Palak, kali dzie nie ad-
kryta, to choć doma pry raŭniaj
harbatcy nie prapuścić akazii, kab
nia wyjawić swajej nienawiści da
„chama“-Biełarusa. Kali Biełarus
z kożnym hodam nabiraŭ nacyja-
nalnaj świedamaści, damahacca pa-
čaŭ pačesnaha miesca swajej mo-
wie ũ światyniach, škole i t. d., ta-
dy hetyja samyja siaŭcy nacyjana-
lizmu achryścili biełaruskuju inte-
lihiencyju nacyjanalistami, a nawat
„wywrotowcami“—da kamunistaŭ
ułučna, choć hetyja apošnija, jak
wiadama, žjaŭlajuca worahami
ušialakaha nacyjanalizmu.

Woś biaručy ciapier pad uwahu,
što ũ praŭdziwym nacyjanalizmie
nieabchodna pawinien istnawać ma-
ment asymilacyi inšych narodaŭ,
my z čystym sercam možam zajaŭ-
lać światu, što Biełarusy dahetul
nacyjanalistami (a tym bolš šowi-
nistami) nia byli i nia jość. Kali-
ż my ŭświedamlajem našaha sie-
lanina, kažučy jamu, što ty nia ma-
ješ u sabie ani kapli krywi ni pol-
skaj ni maskoŭskaj, što ty nikoli ni
Palakom ni Rasiejcam nia byŭ i
što pawinien šanawać usio swajo
rodnaje, to hetuju akcyju pad pa-
niaćcie biełaruskaha nacyjanalizmu,
reć zrazumiełaja, nijak padwiaści
nia možna. My baronimsia prociŭ
nacyjanalnaj śmierci, jakuju nam
niasuć našy susiedzi; my nia zho-
dzimsia być nawozam dla inšych
kulturaŭ! Naša zmahańnie z nacy-
janalizmam na nas napadajučym
moža być pa formie padobnym da
swajho kazionnaha pracuńnika, ale
pa sutnaści ũ sučasny momant jon
budzie tolki achwiarnym, haračym
patryotyzmam!

Stawić.

Čhto choča zapisacca ũ Bieła-
ruskuju Chryścijanskuju Demokra-
cyju, chaj pryśleć zajawu i swoj
adras, amy wyśleć partyjny bilet
i inšyja druk.

U DZIEŃ ŻALOBY LITOŪSKAHA NARODU.

16.II. adyžoŭ na toj świat
Bačka adradźeńnia Litoŭskaha
narodu św. p. dr. J. Basanowič.

Na pachowiny prybyli dele-
haty z Koŭny na čale z rekta-
ram Litoŭskaha Uniwersytetu
prof. M. Birżyškam. U Wilni
aprača ŭsiaho litoŭskaha hrama-
dzianstwa ũ žalobnych abra-
dzianstwach ŭčaćcie Biełarusy, Pala-
ki i Żydy.

Wynas cieła niabožčyka z
Litoŭskaj Kliniki ũ Katedru ad-
byŭsia 20.II., a pachowiny na
Rosie 21.II.

Św. Imšu adprawiaŭ J. E.
Arcybiskup, a kazaŭnie skazaŭ
ks. prof. Kraŭjalis, raŭniajučy
miż inšym niabožčyka da Wial-
kaha Kniazia Witaŭta, pachawa-
naha ũ Wilenskej Katedry.

Za trunoj išlo mnoha narodu,
a wulicy byli pierapouŭnieny
cikawymi, siarod jakich nie adzin,
peŭnia, znachodziŭsia, jaki jašče
niadaŭna ani pryznawaŭ, ani pry-
znawać chacieŭ narod litoŭski
za narod, a tym časam narod
hety, zbudżany sa snu mahutnym
hołasam swajho wialikaha syna
św. p. J. Basanowiča, wykazaŭ
usiu swaju moc i żywučaść.

Wiankoŭ złażyli na mahiłu
niabywały lik, bo aź 63.

Nad mahiłkaj kanca nia było pramo-
wam. Hawaryli litoŭskija delehacyi ad roz-
nych arhanizacyjaŭ, hawaryli tak-ža Palaki,
Żydy, Biełarusy.

Pramoŭcy, aprača sloŭ pašany astat-
niaj dla wialikaha Litoŭca, padčorkiwali jaho
zasłuhi dla Litoŭskaha narodu na niwie na-
wuki, pracy hramadzkej, kulturnaj, pali-
tyčnaj, a tak-ža niabywałyja cennaści jaho
charaktaru.

Ab našaj moładzi.

Z usich kutkoŭ našaha kraju čujecca,
što bieł. katalickaja moładź strašenna polo-
nizujecca praz polskija školy, saldačcyŭ,
kaścioł i naahuł praz usie ŭstanowy.

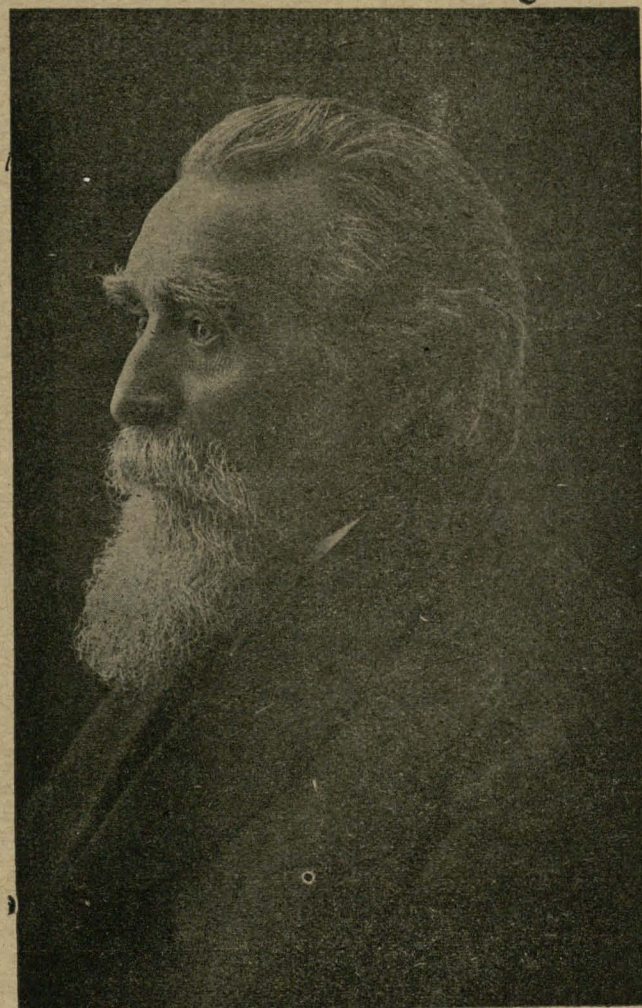
Dyj ničoŭha dziŭnaha, bo našaja mo-
ładź mała świadomaja, jana ũ nikatorych
wypadkach nasleduje jašče starych bab.
Jość takija kutki ũ našym kraju, dzie katali-
ckaja moładź uwažaže siabie za palakoŭ,
dziakujučy tam, što katalickaje wiery.

Prawasłaŭnaja moładź zusim inakš hla-
dzić na ŭsio biełaruskaje; jana pačynaje
pracawać u kirunku palityčnym, choć ab
swajoj rodnaj kultury ničaŭsieńka nia wie-
daje. Heta z adnaho boku dobra, što bia-
recca da pracy, kab rabić lepšaje zaŭtra,
i choć u jakoj halinie, ale pracuje. A z dru-
hoho boku i drenna, što palityka ni era-
zumnaja apiaredźwaje kulturu.

Jak my bačym z historyi, što ŭsie tyja
narody, jakija adradzilisia, abo wyzwalilisia,
to ũ ich pierš kulturu šyryli rodnuju,
a pašla palityku.

A ũ nas naadwarot, pierš za ŭsio cha-
pajecca moładź za palityku.

Što datyčyć bieł. katalickaj moładzi,
to jana zastajecca jašče ũ horšym pałažeń-
ni, bo jaje polskaja kultura i polskija
ksiadzy zusim kalečać i robiać dla bieła-
ruskaha kraju „inwaŭidami“, tolki darma
chleb žjadać biełaruski. Asabliwa wialikuju



Św. p. D-r Jan Basanowič.

Ad Biełarusau pramaŭlaŭ Ks. A. Stan-
kiewič, jaki pramowu swaju končyŭ sława-
mi: „...nia stolki spohad wyrażaju tut Litoŭ-
skamu Narodu, skolki čućcio pašany dla
wialikaha hetaha narodu syna, a tak-ža
i pažadanie, kab u duśach maładych li-
toŭskich pakaleńniaŭ nie patuchli ahni žni-
čawyja, jakija zapaliŭ św. p. J. Basanowič,
i kab narodnaja ściażyna nie zarasła da
hrobu jaho“.

škodu pašyrujuć miż bieł. katalickaju mo-
ładździu „Kółki Młodzieży Polskiej“, jakija
zaŭsiody zakładajuć ksiandzy Palaki pa bieł-
aruskich parachwajach.

Dla przykadu mohuć pasłużyć m. Ra-
daškawičy. Miajscowy probaś, zajadly Pa-
lak, nie saromicca namaŭlać usich parachwi-
janaŭ Biełarusau, kab kaniešnie zalażyć
„KMP“ u Radaškawičach. Dyk ciż heta nie
naśmieška z našaje doli? Polski ksiandz
choča z biełaruskaj moładzi zrabić Palakoŭ!

Dyk žwiartajusia da Ciabie, Biel. Mo-
ładź, nia dajsia ŭziać siabie na wudačku
roznyh ahitaram-Palakam, bo jany Ciabie
zawiaduć na zahubu, i pamiataj ab tym,
kab ciabie budučeje pakaleńnie nie prakli-
nała.

Kali hawaryć ahułam ab bieł. katalickaj
moładzi, to treba skazać, što jość wyniatki,
ab jakich nie ad rečy budzie ŭspomnić,
jak dla przykadu. Napr. u Baradzienickaj
parachwii, paw Brasłaŭskaha, wielmi dobra
zarhanizawana i aświedmlena moładź, a
taksama i ũ Žodzišnaj parachwii, pawietu
Swiancianskaha.

Bieł. Moładź! Biaz roźnicy wiery i pa-
hladaŭ, biarysia pierš za kulturnuju pracu,
bo kulturaj skarej pieramožaš swajho wo-
raha, čym arużnaj siłaj!

Marwić.

PRYSYŁAJCIE HROŠY NA „B. KR.“!

Ci maje być u Polšcy prawiedziena ziamiel- naja reforma?

Uračystaje abiacannie ziamli narodu ũ časie wojny. Pašla wajny — „zakon“ — na papiery. Zamieśc ziamli na „kresach“ — asadnictwo — parcelacyjnaja samawola abšarnikaŭ. Zhałennie sialanstwa Bankroctwa miastowaj burżuazii. Uzmacawańnie klasy bujnych ziamliułaśnikau i jaho skutki. Čamu i jak uspomnili ũ 1925 h. ab Zakonie 1920 h? Los Zakonu 1925 h. Što daŭ dahetul urad Piłsudskaha sialanstwu? Čaho možna spadziawacca ad jaho ministraŭ-abšarnikaŭ u sprawie ziamli — bielaruska-mu chlebarobu?

(Hl. „Biel. Krynicu“ Nr 8).

V. Usim wiedama, skolki niakrytyčnych latucieńniaŭ zwiazywalasia nawat paważnymi palityčnymi partyjami (jak PPS i roznyja sialanskija hrupy Sojmu) z „majowym pierawarotam“ marš. Piłsudskaha. Niekatoryja z hetych „palitykaŭ“ dahetul jašče „nia bačač“ taho, što akazałasia na dziele realna z ich spadziawañniaŭ, ale „widziač“ toje, čaho-b im chaciełasia...

Z našaha wyšejšaha ahladu stanu sacyjalnych siłaŭ u Polšcy — jasna, što žadajučy być „silnym i račučym“, majučy ũmacawać istnujučuju „sacyjalnuju raŭnawahu“, urad marš. Piłsudskaha pawinien byŭ šukać sabie apory pobač z militarnaj siłaj armii jakraz — u najmaciejšaj ekanamičnej klasie ũ kraj, jakoj, jak my bačyli, žjaŭlajecca ciapier — bujnjejšyja ziamliułaśniki. „Haspadarčuju dyktaturu“ hetaj klasy ũ kraj — proz urad Piłsudskaha — wyrazna ščiwardžučy nia tolki ža-zyty, ale i fakty žyčcia na koźnym kroku.

Jak bačym, palityčnaja „staŭka na abšarnika“ — zusim nie stara-šlachocki, ramantyczny kaprys asabistaj fantazii Piłsudskaha, ale — wyrażenie realnaha i ũladnaha sacyjalna-ekonomicznaha faktu sučasnaj Polšcy. Palityčnyja sily hetaha faktu strašenna pawialičujuče ũzrosšaja niebiašpieka dla „polskašci“ na „Kresach“ — jak uschodnich, tak-samaj i zachodnich. Niebiašpieka adnočasna ũzrastaje i zwonku i znutry, z ũzrostu nacynajnalnaj i sacyjalnaj šwidomašci, siły i aktywnašci miascowaha nasialeńnia. A wiedama, što „polskašci“ na ũschodnich „Kresach“ Polšcy kankretna ũsobljena jakraz u postaci polskaha abšarnictwa, zahrožanaha ci spaločanaha, moža, najbolš — na našych bielaruskich abšarach, skul rodami i sam marš. Piłsudski. Dyk tak sama nie kapryzam Piłsudskaha, ale wyrażenie hlybiejšaha realnaha taktu žjaŭlajecca i zaklik u Wařawu da dziaržaŭnych ũladaŭ jakraz z našych „Kresaŭ“ — najbolš aktywnych i bajawych ahraryjaŭ (abšarnikaŭ) — Radziwiłaŭ, Mejštowičau, Niezabytoŭskich, Staniewičau i inš.

Ab formach i wynikach palityčnaj dyktatury abšarnictwa ũ Polšcy my tut kazać nia budziem, ale koźnamu jasna, što haspaderskaja dyktatura jaho račuča i kateharyčna pawinna byla prajawicca — na losie ziamielnaj reformy Polšcy.

VI. I zapraŭdy, jak centr. tak i miascowyja Ziamielnyja ũprawy dali asabliwa wolnyja lejcy kaniu abšarnickaje parcelacyi jakraz ad času majowaha pierawarotu.

Wiedamy senatar Stecki, pawadyr senackich abšarnikaŭ, trebuje (u „Wařawiancy“) skasawańnia pradbačanaj u zakonie prymusowaj parcelacyi, pazywajučysia na toje, što i biaz hetaj pahrozy parcelacyja pierawysiła pradbačanju zakonam hadawuju kolkaš hektaraŭ, a dazwolenaja dla parcelacyi kolkaš ziamli pierawysiła parcelacyjn plan — u niekalki razou!

Baran.

Žyŭ kališ Baran
I była usim na dziwa
Jaho zdolnašć asabliwa —
Jon katlety jeŭ, jak pan.
U „cijatrach“ ũžo niazar
Wystaŭli na pokaz
Cudoŭnika Barana.
Usio kidajuč — biahuč z domu
Panj j pani — šyk adziety:
Hladzieč, jak Baran katlety
Zajadaje, jak salomu.
Dziwiać: „wot tak nawina!“
Až awiečačka adna
Pahladziela i tak kazi:
— „Wotža durni,
To-ž katlety kuchar praža,
A ci ũ swiata, ci u budni
Baran ješć ich na t i ũ post;
Ghoč z norawu da was padobny,
Adnak hlańcie, — maje chwošt,
Hetaž moj bratočak rodny.
Choć manieraŭ ũ was nabrausia,
Baranom adnak astausia.
J. Bylina.

Z Polšcy.

Nowy Nuncyjuš Papiieski Peligrinetti ũžo chutka pryjedzie ũ Wařawu na miejsce Laŭraha. Peligrinetti dahetul na takim-ža stanowišcy byŭ u Juhasławii. Jak jon rozumieje bielaruskija sprawy i jak da nas adnosicca, žhadać trudna. Bielaruskaje katalickaje hramadźanstwa pawinna jamu siabie i swaje sprawy prypomnić.

Kanfiskatu z „Natio“, orhanu ũsich u Polšcy narodnych mienšašciaŭ, žniali, pad warunkam, što buduć papraŭuleny niktoryja miascy. Z hetaha bačym, što adna jakaja narodnašć u Polšcy nia budzie mieć takoha značeńnia, jak ũsie razam. Z siłaj koźny ličycca.

Jon zabywajecca tolki dadać, što za hetaj parcelacyjaj — niama nijakaha nahladu ni kancroly, što abšarnik biare canu, jakuju choča, što ziamlu kuplaje zusim nia biedny, ale — bahaty, sielanin dy časta nawat nie chlebarob!

Nawat majučy mała zacikaŭleńnia ũ losie sialanstwa „Robotnik“ ščiwardžahe hetuju parcelacyjnaju biezkontrolnašć dy samawolu abšarnikaŭ, z jakimi „urad cackajecca zališnie ũžo widawočna“...

P. Maryjan Nawicki, u wywadzie z cytawanaj wyšej staćci, ščiwardžahe, što —

a) małaziamielniki dy biezziamielniki zusim wyklučany — u-wa ũsich parcelacyjach naahul — kali nia majuč hatoŭki. Hetkim čynam wyklučajuca z karystańnia abšarnickaj ziamloj — 99 proc. z tych, kamuzakon postanawiaje addač hetuju ziamlu;

b) Batrakoŭ, kali abšarnik nia zdoleje ich zusim ašukać dy paminuć — sadzić na niaŭžitkach;

c) cana na ziamlu pa spekulansku padkručana ũ haru — bolš, jak udwaja;

d) Ziamielny Bank daje pazyki nia bolš, jak 30-40 proc. wartašci ziamli.
Idzie, šalejučy ũšciaž, „dzikaja orhija z ziamloj, šyručy ũ narodzie niawieru ũ toje, što mirnym šlacham dy zakonnym paradakm zdoleje jon atrymać ziamlu, uračysta jamu abiacanuju“... (tam-ža).

Čym pahražaje hetkaja praca abšarnikaŭ dy hetkaja palityka ũradu dziaržaŭnie, moža skažuć niekalkich ličbaŭ.

Z Statystyčnych Hadawikoŭ Polšcy dy dakładu Sojmawych Kamisijaŭ niejki S. L.

Ab haspadarcy.

Karowa što rana cielicca — dwojčy
cielicca.

Hetkim prawilaŭ pawinien kirawacca koźny, čto paznaŭ wartašć rozumowaha kirawańnia haspaderskaj. Bo i što-ž znača dla haspadora, asabliwa dla haspadora drobna, kali jahonaja karowa acielicca, skažam, miesiac pierad Kaladami? Heta znača, što karowa takaja aplačawaje siabie niekulki razou. Pierad usim małako i pradukty z jaho (masła, syr) prychođziać u paru, kali majuč najlepšuju canu. Karowa rana acialiŭšajasia najbolj praduktywna wyŭżytkuje zimowy darahi korm, a haloŭnaje, što takaja karowa maje dźwie laktacyjnaja (małočnyja) pary. Heta znača dźwie pary, kali takaja karowa na praciahu daŭžejšaha času daje najboljše, z jaje starany mahčymaje, množstwa małaka. Dziela pradukawańnia (wyrablańnia) takoha množstwa małaka patrabuje karowa i bolš i lepšaha kormu. Usio heta moža jej (karowie) sielanin-haspadar u pieršuju paru zimy jšče lohka dać, bo pad wiasnu z kormam zwyčajna bywaje ũžo wielmi „tuha“ i karowa pozna acialiŭšajasia choć i moža ũ pieršuju swaju laktacyjnaju paru pradukawać šmat małaka, to-ž adnak, nie dastaŭšy dosyć kormu, dašć małaka wielmi mała, abo i zusim ničoha: „z paroźnaha i Salamon nie nalje“. Stratu pry hetym maje ũžnoŭ-taki niezaradny haspadar sam, katory dobra, ale časta naprasna, a nawat i škodna, kormić z wosieni ũžo jaławuju skacinu (2-3 tydni pierad radami treba karmić cielnuju karowu pamału. inakš moža być niebiašpieka ciazkich radoŭ i jašče horšaja niebiašpieka pašlaradziłnaj harački), a pašla acialeńnia, kali karmić sytna treba, kab wykarystać małako pradukujučyja zdolnašci karowy, — u hetu paru nia bywaje ũžo kormu. Hetak u nas na žal bywaje, ale hetak być nia šmieje!

u „Rabotniku“ (13.1.27) ulažyŭ hetkaju wielmi pawučalnuju tabličku, charaktaryzujučuju ziamielnuju budowu Polšcy.

Usiaho haspadarak u Polšcy:

da	2 hekt.	1.108.788
ad	2—5	1.001.851
„	5—10	733.256
„	10—20	311.529
„	20—50	74.356
bolš	50	30.079

Z hetaj tablički widać, što ũ Polšcy bolš jak dwa milijony i sto tysiačyŭ halodnych — paŭpraletarskich sielskich haspadarak, — aŭ dźwie tracyny ũsijaje ličby ich u kraj!

A kali na koźnuju haspadersku ličyć, jak heta pryniata, — nakruh — na 5 asob siamji, dyk dawiedajemsia ab tym, što nia mienš, jak 10 z pałowaj milijonaŭ ludziej sialanskaha nasialeńnia Polšcy nia tolki nia mohuć dawać dziaržaŭnie ũsiu karyšć ad swajej pracy chlebaroba, ale pawinny stała haładać, abo buntawacca, kab dabićca lepšaj dol!

Jaki šlach jany wybieruć, heta budzie zaležać ad rozumu ũradu.

U apońi čas urad niejak byccam zrazumieŭ niebiašpieku, pačaŭ apracoŭwać niechapaŭšyja „Pšepisy“ da wykanańnia Zakonu 1925 h. dy apublikawaŭ „Wykaz lmienny majontkaŭ padlahajučych prymusowam wykupu na 1927 hod“. Urad byccam choča ũniašci ũ orhiju „dzikaj parcelacyi“ peŭny paradak. Ci heta tak, ci nie, ab hetym — u dalejšym.

Małaziamielnik.

Horadnia.

Pieršaja laktacyjnaja para nastupaje zaraz-ža pašla acialeńnia (radoŭ) i trywaje 3-4 miesiacy. Miž tym prychođzić wiasna, a z joj i zialonaja paša, katoraja razbudža-je nanowa zmoranyja ũžo małočnyja hrucyly wyrablajučyja małako i karowa pačynaje ũžnoŭ daić tak šmat, jak-by była tolki što pašla acialeńnia. Heta ũžo t. zw. druhaja laktacyjnaja para, jakaj trywaje tak doŭha, aŭ pakul jošć mahčymašć dobraj pašy.

Heta što da pradukcyi małaka. Ale na hetym nie kaniec. Pry systematycznym hadawańni skaciny, jak i naahul žywioly, jošć rozny wyhadawańnie dobraha plemnaha mataryjału. Woš-ža i hety plemny mataryjał („puskańnie ũ plem“) daloka lepš udajecca z cialeńnia rańniaha, čymśia poznaha. Sprawa ũ tym, što cialo naradziŭšajasia rana (u poznuju wosień, ci ũ rannuju zimku) da wiasny wyrašćie ũžo na hetulki, što moža zusim dobra žywicca wiesnawoj pašaj, jakaja jošć najlepšaj.

Usio heta tolki najhałauńiejšyja vyhody rannaha cialeńnia. Ab usich takich vyhodaŭ hawaryć tut za mała miejsca. Wyhodaŭ hetych zapiarečyć nielha i koźny sapraŭdny haspadar i h wykarystać musić i to tym bolš, što ich amal zaŭsiody wykarystać moža. Jak?

Haspadar-żywiolawod musić wiedać, kali karowu prypuskać. Pieršy raz pašla acialeńnia biehahe karowa za 21-28 dzion (3-4 tydni). Kali ũ hetym časie biehaheca karowa nia była prypuščana, dyk biehańnie paŭtarajecca amal rehularna (nie kažu „zaŭsiody“) ũžnoŭ za 21-28 dzion ad pieršaha biehańnia i h. d. Najbolšaja peŭnašć pabiehańnia bywaje pry biehańni pieršym. Praktyčnym heta (u hetu paru prypuskać) nie zaŭsiody radzicca: 1) karowa musić adpačyć, a 2) tak chutkaje prypuskańnie kiepska ũplywaje na dalejšuju dojnašć dojnaj karowy.

Ale zatoje možna ũžo prypuskać karowu pry biehańni druhim. Trećiaha biehańnia prypuskać na paroźna ũžo susim nielha. U štodziennym žyćci trećiahe biehańnie najčašćiej i wyŭżytkowajecca dzieła prypuskańnia. Maje heta toj dobry bok, što karowa prypuščana ja trećuju paru biehańnia i pabiehaŭšaja cielicca pašla bolš mienš u adnu i tužu paru hodu (9 miesiacuŭ bywaje cielnaj i 3 miesiacy jałaukaj). Sposabu hetaha (prypuskańnie ũ trećuju paru biehańnia) ciazhe zastasawać da tych karou, katoryja za pieršym razam nie pabiehajuca (kali ũ hetym winawata karowa, a nia stadnik) u takim wypadku radzicca pieršy raz prypuskać biehaheca karowu ũžo ũ druhuju paru biehańnia (praz 2 miesiacy pašla acialeńnia) z tym, što ũ trećiaj pary danaja karowa ũžo napeŭna pabiehaheca.

Wyŭżyćcie druhoj, a wyniatkowa na t pieršaj pary biehańnia dzieła prypuščeńnia radzicca aprača taho jašče i tahdy, kali bywaje potrebnym padtarnawać tuju, ci inšuju karowu cialicca ũ žadanuju paru. Hetak napr. chočam, kab karowa cialilasia, skažam, 1-ha śniežnia. Wiedajem, što para cialicnašć karowy trywaje bolš-mienš 285 dzion abo 40-41 tydniaŭ. Znača ũ takim wypadku prypušcić karowu treba było-b kala 18-ha lutaha tahož hodu (ad 18-ha lutaha da 1-ha śniežnia (XII) jošć 285 dzion). Heta znača, kali-b kala hetaj daty (18-ha lutaha) wypadała i pieršaja tolki jšče para biehańnia, wyniatkowa možam jaje wykarystać dzieła prypuščeńnia, kali chočam, kab danaja karowa acialilasia kala 1-ha śniežnia.

Hetak možna wyrachawać usiakuju pryzbliznuju paru prypuskańnia pawodle taho, kali chočam, kab karowa acialilasia: ad žadanaha dnia cialeńnia adrachujecca ũž ad 40-

ST. HRVNIKIEWIČ.

Arlanio.

(Hl. „B. Kr.“ Nr. 8).

IV.

Barabašyć hašćincam woz. Chucieńka truchciać koniki. Waźnik ich nie padhaniaje, zdalok čujuć stajnie, dyk samyja kratajuca. Adzadu na wozie siadzić niechta, kaho dzieła imhly na pieršy pahlad i spaznać niemahčyma. Pryhledziŭšysia lepš bačymo, što heta maładzieńki šwiatar. Jon, kažuć, niadaŭna pryjechaŭ siudy, wiarnuŭšysia z čužaziemnych krajoŭ. A pryjechaŭ dyk zusim nie pierajnakšany, jak heta časta bywala ũ nas, bo ludcy ani jak nie naciešacca, što woš daŭ Boh im swajho čaławieka ũ swiatyni przydać, što nikoha nia čurajecca. Z koźnym jak z bratam pahaworyć, paraić. Nia ũsim byla ũspadobu asoba duchoŭnika. Byli ludzi, a padčas i našyja z durniejšy h, wyzwialisia dy kaŭli swiatar, što peŭna jon z mużykoŭ, što nie saromicca hawaryć pabielarusku.

Dy čto tam na hetkich hladzieŭ-by! Durnyja padły j bolš ničoha! A tak uwieš narod stajaŭ za im haroj. Bo j mała dziele traplajecca hetkich. Woš i siańnia byŭ u chworaha, a jedučy tudy wiedaŭ dobra, što ani chleba, ani krup, nia kažuć ab miasie, tamaka niama, dyk nabraŭ u pałukaški wozu ũsiaho, čaho moh. U samoha zašmat nia bylo, a zawioz i addaŭ.

Ech! dziŭny jon čaławiek. U niadzielku kazańnie hetkaje rozumaje hawaryć, što lepš i ũ knižcy čiba

niemahčyma, a ũsie ciamiać, byccam hutarka ab tym, jak harać u zahon ci bulbu kapać. A wyšaŭšy z swiatyni, jak tolki sustrenie dzieciej, dyk z imi hutarki wiadzie. I ab čym, zdajecca hetki wučony dy z durnymi hawaryŭ-by?! A jon celymi hadzinami z imi. Pasiaduć dziele na muražku, maleńkija z bieleńkimi haloŭkami, a jon adzin čorny pamiž imi — zusim toj Apostal!

Abo znoŭ bačycie, čaho jamu było-b chadzić pa paletkach, abo ũ bory, što kala rečki? A jon dyk nie, nie siadzić, usio chodzić, sustrenie čaławieka — pahaworyć z im, a nie dyk z saboju ab niečym razwajahe.

Pany jaho nia lubili, ci jon ich nie chacieŭ, — niama wiedama ab tym, — adno tolki, što nidzie da dwara nie chadziŭ i z panou da jaho nichto nia jezdziŭ. Chutče, što jon nie chacieŭ, udausia ũžo tak! dziŭny!

Ciapier woš jedučy waźnik jahony kalytajecca zradu na pierad dy z boku na bok, a jon dumaje ab niečym dy paziraje kali nikali ũ hušćar, što ros abapał hašćinca.

Pakul hetak padjechaŭ jany nasuproć drewa, dzie načawaŭ Stasiuk, koski sonka prahnali imhly, a nieba ũžo nia bylo paławym, a sinie-prazrystym, lohkim, jak dawodzicca časta bačyć wiasnoju. Dyk woš ciapier niazhorš było widać i drewy i halinki z łomu pad nahami. Dziela taho zheldziŭ swiatar i chlapčuka, jakoha pakinuli my pad dremam.

— Tpr...rrr...r...ru! — kryknuŭ na kaniec, a sam schapiusia z waza, dy da Stasiuka. Dumaŭ jon, ci nia chwory jaki, ci čto tam wiedaje?! Usieńka mahčymaje pa ludziach!

— Što ty tut robiš? Skul ty? Čyj ty? — pytajecca.

A Stasiuk, jašče nie ačučaŭšysia, nia wiedaŭ, ci nia son heta, mo' jakaja zdań pytajecca ũ jaho. Stasiukowaja wioska była druhaje parachwii, a dzieła niastačy wobotku z wopatkaju mała kali bywajućy ũ swiatyni, niašmiely byŭ da duchoŭnika. Dzieła taho sam nia wiedaje, što adkazwać jamu...

— Ja... ja... da Mazalowa. Mama kazali, kab ja jšoŭ da Mazalowa.

— A što-ž ty tutaka robiš? Skul ty idzieš?

— Ja... ničoha, zamaryusia i spaŭ. A jdu ja z chaty ad mamy, bo tata pamior...

— A čyj ty, jak klikali na twajho tatula?

— Na tatu kazali Rykoć, a na mamu Katryna Rykociaŭšyča.

— Pa što-ž ty idzieš da Mazalowa?

— Mama kazała bondu zaniašci j skažać staromu panawi, što jon wiedaje, čaho ja pryšoŭ.

Ale, i twar Stasiukowy dawaj krywicca kryšku... mama mianie prahnala z chaty, kab ja pašwiŭ u Mazalowie żywinu... a ja chaču da chaty — šlozki dawaj kapać pa ščočkach.

— Idzi siadaj na woz, ja padwiazu ciabie, raskažaš mnie ũsieńka... — Uziaŭšy za ručku chłopčyka padyšli ũ dwocch da drabiej, dzie koni pasłuchmiana stajali, skubućy trawu kala kalain.

— Ej, Franuk, jedźma!! — kliknuŭ dramaŭšaha waźnika. Koniki znoŭ zatruhcieli. Da Mazalowa astałsia jašče wiorst wosiem. Duchoŭniku treba było-b pawiarnuć naprawa, kab naprastki zaječać da chaty.

41 tydzień, — atrymajecca prybliznaj para pryuskańnia. Kažu „prybliznaj“, bo peŭnaj pary nichto pradbačyć nia moža: nia koźnaja karowa adnalkowa doŭha „nosić“; narmalnaja para cielańci karowy bywaje ad 26) da 311 dzion.

Ale pry ūsim hetym wiedama koźnamu, što karowa moža być prypuściana tolki tahdy, kali jana biehaŭe. Dziela hetaha treba dobra sačyć za znakami biehańnia i pary biehańnia nie prapućić. Znaki biehańnia nia ū koźnaj ūtki bywajuc adnalkowa znać. Pawodle hetaha i biehańnie samoje dzielać na *burnaje i cichaje*. Pry pieršym biehańniu, burnym, znaki biehańnia paznać nia trudna. Ale horš z hetym bywaje pry biehańniu cichim (cicha biehajecca skacina *zawoŭnaj*; naša skacina krajowaja biehajecca burna). Pry dobrych adnak woli i cichaje biehańnie moźna susim dobra wysačyć. Całkom-ža pry sačeńniu biehańnia treba kirawacca hetymi prawilami: treba pierad usim wiedać dzień apoŭniaha cielańnia danaj karowy, kab tak choć pryblizna wiedać, kali treba biehańnia spadziawacca. Dalejšaj kaniečnaściu jość znańnie samych znakaŭ biehańnia. Znaki hetyja woś: mianajecca skład małaka (cielo dastaje niastraŭnaść), biehajucyja karowa stanowicca niespakojnaj, u chlawie, kali jana tam nawiazana, — tuzajecca, rykaje, na paście „skača“, tulinajecca, a časam uciakaje damoŭ. Z wonkawych radzilych orhanaŭ wyciakaje žydk, ciahucy śliz. Hety apoŭni ū paru najbołšaha płociwaha razdraźnieńnia časta bywaje aź krywawym. Skacina prypuścana ū paru najbołšaha swajho płociwaha razdraźnieńnia daje najbołšuju praŭdapadobnaść, što aŭstaniecra zapłodnienaj. Biehańnie ū skaciny trywaje 24-48 hadzinaŭ (1-2 dni).

Usio tut skazanaje koźny haspadar-żywoławod musić dobra pieradumać, kali choča haspadaryć z prybytkam.

Ad. Klimowič.

Z biel. katalick. žyćcia.

Hołas kryŭdy. Z Baradzienić ad delehataŭ, što ježdźili da J. E. Arcybiskupa ū sprawie Ks. Šutowiča, atrymali my takoj piśmo: „My niżej padpisanyja delehaty ad Baradzienickaj parachwii, jakija ježdźili 5-1-27 h. da J. E. Arcybiskupa Jałbżykoŭskaha ū sprawie ks. W. Šutowiča, padajom da wiedama niżejpadanaje: J. E. abiacau nam, što pryśle ū Baradzienickuju parachwiju ksiandza, jaki budzie hawaryć kazańni ū kaściele našym pabiełarusku i ūwieś toj paradak, jaki zawiedzienny ks. W. Šutowičam, zastaniecra pastarom.“

Tym-časam nowy probašč ks. Mažejka ani słowa pabiełarusku nie haworyć i ū wostrych swaich kazańniach ad pieršych dzion abnacia parachwii spalizawaŭ i paraliżuje naša kaścielnaje žyćcio.

Hety ks. Mažejka nia służyć našym ludziam wiaskowym, ale panom, palicyi, syščykam i h. d.

Dziela ūsiaho hetaha čujemsia wielmi pakrydźżanymi.

Adnak my nia kiniem swajho i budziem malicca ū swajej rodnaj mowie choć u swaich chatach, zataiŭszy ū sercach hlyboki žal i kryŭdu, aź da chwily taje, kali jasnaja żorka zaświecić lepšaj dolaj i lepšym śčaściem dla nas! (podpisy).

Spahad ks. W. Šutowiču. Na ahułnym schodzie siabroŭ 13-11-27 h. Hurtko Bielaruskaha Instytutu Haspadarki i Kultury pastanoŭlena adnahałosna pasłać haračaje spačuwańnie ks. W. Šutowiču, jak paciar-piešsamu za pracu na bielaruskaj niwie.

Z žyćcia katalickaha.

Sklikańnie Ahulnaha Saboru, jak pišuć hazety, usio-ż taki maje adbycca. Damahajucca hetaha ad św. Ajca Kataliki ūsiaho świetu. Sabor taki by- by pradaŭ-žeńniem Saboru, jaki byŭ sklikany ū Rym 1870 h., a jaki z pryčyny palityčnaj zawiaruchi ū Italii byŭ prarwany. Dachodziac wiestki, što św. Ajciec zahadaŭ użo pryhatawać sprawy, niedakončanyja na niedakončanym Saboru.

Praśledawańnie Katalickaha Kaścioła ū SSR, jak danosiac hazety, uznoŭ pačalosia nie na žarty. Astatnim časam sawieckija ūłady ar štawali aź 11 katalickich ksiandzoŭ u Pietrahradzie. Siarod aryštawanych znachodziacca dwa ksiandyzy Bielarusy: P. Chomič u Pietrahradzie i prof. Bielahałowy ū Mahilowie. Polskaje „Słowo“ tłumaczyć hetyja aryšty, jak pomsta z boku Sawietuŭ za aryšty bielaruskich pasłoŭ z „Hramady“. Kali heta tak, to pazwolim zapytać sawieckija ūłady: pry čym tut ksiandyzy Bielarusy? Čamu jany dumajuc mściacca na Palakoch, ale košťam Bielarusau?

Z hazetaŭ.

Čarodnaja endeckaja brachnia.

„Dzien. Wileński“ z dn. 19.11 zmiaščaje podłuju brachniu na Wilenski Hurtko Bielaruskaha Instytutu Haspadarki i Kultury: byccam u im adbylisia pierawybary z pryčyny patreby papańnieńnia składu prezydyumu, siabry jakoha aryštawany. Padajecca dalej proźwišča niejkaha Lutowiča. Jak wiedama, aryštaŭ nijakich u Wilenskim Hurtku Inst. Hasp. i Kul. nia było, a Lutowič z usim nia istnuje. Hetaja mana ab aryštach i maŭčańnie ab tym, što hurtok žjaŭlajecca orhanam Instytutu Haspadarki i Kultury, maje widać na mecie kwać polskaje hramadzianstwa na koźniju bielaruskuju ūstanowu, asabliwa kali jana nazywajecca źnie-nawidzienny imiem hurtka. Ad čornaj sotni peŭnie-ż ničoaha lepšaha spadziawacca nia moźna.

Z kraju.

Sprawa čyhunki Druja-Warapajewa była razhladana na apoŭnim pasiedzańniu kamitetu nowabudawanych čyhunak. Kamitet abznajomiŭsia z trymia akančałna-apracawany mi planami.

Pryniaty drugi plan, jaki praduhledźwaje budowę wuzkaj čyhunki ūłożanaj na nasypie (trasie) narmalnaj čyhunki, i pastanoŭlena raspačać budowę hetaj čyhunki ū pačatkach 1928 h. Košty budowy čyhunki pawodle 2-ha planu wynosiac 7 milionaŭ zło-tych..

Za nieŭšanawańnie pieśni stralajuć u ludziej. 17-11-27 u adnym z restaraŭ u Baranawiczach achwicery miascowa garnizonu zahadali jhrać pieśniu Piłsudčykaŭ „My pierwsza brygada“. Padčas ihrańnia hetaj pieśni pa zahadu achwiceraŭ usie prysutnyja pawinny byli ūstać. Adnak znajšlosia 2-č „niepaslušnych“ u asobach p. p. Lehatowiča i Rymašeŭskaha. Hetych tady par. M. chacieŭ zmusić da paslušmianaści, stralajuć ū ich z rewalweru. Strely adnak chibili i tyja zastalisia żywymi.

Z Bielaruskaha žyćcia.

Z Bielarusi pad Polščaj.

Pasiedzańnie nowaha ūradu Wilenskaha Addziełu Instytutu adbyłosia 17.11. Na pasiedzańniu, pamiż inšymi sprawami, adbylisia wybary na paosobnyja stanowišcy. Wyniki wybaraŭ: starsynia — dr. B. Turo-nak, w.-starš. pas. F. Jaremič, skarbnik pas. ks. A. Stankiewič, techn. kir. — inż. L. Dubiejkoŭski i sekretar hr. Karuza.

Interwencyja pasła F. Jaremiča. U suwiazii z pierawiazieńniem bielaruskich pasłoŭ u Paznań pasol F. Jaremič rabiŭ interwencyju ū Maršałka Sojmu. Pazytyŭnych rezultataŭ interwencyi trudna spadziawacca bo min. Mejštowič peŭnia-ż nia žwiernie ūwahi naŭ i na interwencyju Maršałka Sojmu, kali-b była takaja interwencyja.

III-je wydańnie „Snapka“. Na minulym tydni wyjšaŭ z druku ū III wydańni Ūł. Znamiaroŭskaha zbornik wieršaŭ Alberta Paŭłowiča „Snapok“.

Bielaruskaja škola ū Šaŭlanach. Narešcie, pad kaniec školnaha hodu, ūłady wydali dażwoł i začwierdzili wučycielku ū bielaruskaj škole ū Šaŭlanach, Brasł. paw.

Dażwoł na hetuju školu dastaŭ Instytut.

Kursy dla Bielarusau wučycialoŭ. Školnyja ūłady arhanizujuc dapaŭniajućyja kursy dla bylych rasiejskich narodnych wučycialoŭ. Kursy majuć trywać hod i pačnucac z wosieni. Prymać na kursy buduć tolki mužčyn, byŭšych użo wučycialami i znajomych z bielaruskaj mowaj.

Kandydаты pawinny padać školnamu inspektaru swajho pawietu prošbu, napisanuju ūlasnaručna, — koźny ad siabie. Treba padać pry hetym dakumanty: 1) metryku, 2) paświedčańnie tożsamaści asoby z fatahrafijaj, 3) dokaz polskaha abywatelestwa, kali heta nie adznačana ū paświedčańni asoby, 4) paświedčańnie pawiatowaha doktora ab zdatanści da wučycielskaje profesii, napisanaje pawodle ūradawych uzoraŭ, 5) wučycielskija dakumanty, jakija sčwiardźajuć, što kandydat zdaŭ ekzaminu na narodnaha wučyciela (ci na damowaha), abo skončyŭ wučycielskuju seminaryju ci ūradawuju (abo z uradowymi prawami) himnaziju, dy maje prynamsia dwuchhadowuju wučycielskuju praktyku ū dziaŭžaŭnaj škole, 6) deklaracyju, jakuju dostanie ū inspektaracie. Kali čaho-niebudź z hetych troch dakumantaŭ nia chopić, dyk prošba razhladacca nia budzie.

Pryniatyja na kursy kandydаты buduć uziaty da pracy, jak praktykanty, ad 1 krasawika 1927 h. — na warunkach kontraktowych wučycialoŭ.

Termin pačatku nawuki na kursach buduće abwieščany ministerstwam aświety.

Z Radawaj Bielarusi.

Žadańnie wydaćy bielaruskich pasłoŭ u abmien na polskich wiaźniaŭ u Radach, jak pišuć hazety, pastanoŭlena Wykanaŭčym Kamitetam kamunistyčnaj partyi ū Miensku. Ci зробleny jakija zachady ū hetaj sprawie pad Polskim uradam, dahetul niawiedama.

Žbirajuć składki, jak padajuc polskija hazety, na aryštawanych pasłoŭ pa ūsiej Radawaj Bielarusi. Asabliwa hetaje žbiranie ūzmahłosia pasła wywazu pasłoŭ u Wronki.

PAŠYRAJCIE „BIEŁ. KRYNICU“!

Z Niezależnaj Litwy.

Wodhuk śmierci św. p. J. Basanowiča. 17.11 było pasiedzańnie Kabinetu Ministraŭ. Na hetym pasiedzańniu pryznana abwiaščić na Litwie piacidzionuju žalobu.

Šchiai pierapasanyja žalobnymi stužkami byli raźwiešany ū čacie ad 17-ha da 21-ha lutaha. U dzień čahturoŭ byŭ zastrymany ruch pa ūsiej Litwie ū praciahu adnej minuty.

Taho-ż 17.11. u Koŭnie było pasiedzańnie miestawaj Rady.

Ministerstwa aświety pawiedamiła školy, što 21 h. mies. majuć adbycca pacharony zasłužanaha muža Litoŭskaj Dziaŭžawy d-ra J. Basanowiča; usie školy zaprašajucca 21 h. mies. na žalobnaje nabaženstwa tam, dzie hetkaje budzie, a taksama ab pašanawańni pamiaci niabošcyka lekcyjami. Zaniatkaŭ hetym dniom u škole nia budzie.

Pawadyry kowienskaha studenstwa abwiaščili siabrom, što z pryčyny śmierci d-ra J. Basanowiča maje trywać pačynajućy ad 17 h. mies. tydzień žaloby.

21.11 u 10 hadz. 15 min. było žalobnaje nabaženstwa ū Bazylicy, a pasła hetaha žalobny pachod arhanizacyi da Wajennaha Muzeju.

U hadz. 11-j 15 min. nadzwyczajnaje pasiedzańnie Sojmu.

U 12 hadz. ustrymańnie ruchu na adnu minutu i zwon ubaw ūsiech kaściołach.

U 12 hadz. karotkaje nabaženstwa kala Wajennaha Muzeju, pramowa Prezydenta Respubliki i składańnie wiankoŭ.

Wiečaram usie arhanizacyi zaprašany na ūtwareńnie lekcyjau.

Šwedzki nadzwyczajny pasol na bałtyckija dziaŭžawy Uden niadaŭna prybyŭ pieršy raz u Koŭnu. Palityčnyja Litoŭskija kruhi hetamu pryjezdu prydujuc wialikaje značeńnie:

Z zahranicy.

U PRAZIE ČESKAJ 13-19-ha lutaha s. h. adbywaŭsia h. zw. „Ziemlarobski tydzień“, ładžany klasawaj arhanizacyjaj ziemlarobskaj „Ziemlarobskaj Suwiazzi Čecha-sławackaj Respubliki“.

„Ziemlarobski tydzień“—h. j. tydniowy žjezd usich cikawiačychsia najnowiejšymi zdabytkami ū sposabach sialanskaj haspadarki. Na hetkich žjezdach-tydniach, jakija adbywajucca što hod u tuju samuju paru, čytajuć nawukowa-papularnyja lekcyi ab haspadarcy najlepšyja znaucy jaje doma i zahranicaj (Niamieččyna), a prysutnyja sluchačy-haspadary razhladajuć pasła ci i na kolki toje abo inšy zdabytak u haspadarskaj wiedzcie dasca skarystać u praktyčnym žyćci štodziennym.

Hetak pryhataŭlajucca da pracy ziemlarobskaj haspadary zahraniczyja. Nia dziwa, što pasła i wyniki pracy ichnaj niezraŭnana lepšyja čymsia ū nas. Kali-ż z hetym pačniem i my?

U KITAJ padziei raźwijajucca. Kantonskaje wojska, jakoje staić na hruncie narodnym, zmahajecca dalej uporysta i wotrywała. Urad Kantonski, što znachodzicca, jak wiedajem, na poŭdni Kitaju, wysyłać swaich ahitaraŭ u Kitaj siaredni, dzie najbołš zahniaździlisia čužyncy, i praz henych ahitaraŭ ūswiedamlaje kitajskija ma-sy. Astatnim časam pad ich ūplywam u Šanhai raspačaušsia ahułny strajk.

RADAWAJA UKRAINA nijak nia moža pierajsci spakojna da paradku dziennaha nad tak zwany „Ultimatum'am“, prysłany u Centralny K-t Ukrainskaj Kamu-

Nadumaŭ adnača padwiazci chłapčuka, a adtul namani-cami*) dyk mała i dlacimiecra, da chaty na paru pryje-dzie.

Stasiuk użo aswojkaŭsia z pałochaŭšaju jaho čornaju wopratkaju. Bačyŭ z wačeŭ swajho padaroźnika, što jon dobry, błaħoha na dumcy nia maje, dyk chutčeŭ tak i dryžaŭ, kab pierakazać jamu ūsieńka, što bačyŭ jon siańnia, prosta jazyk šwiarbieŭ. Dziela taho, kali tolki swiatar žwiarnušsia pytajučysia, čamu-ż heta jaho maci z chaty prahnała, ci mo' byŭ jon niepaslušmianym, šaħahidniču*), ci byŭ lanučkaju? Stasiuk tutaka korotka, byccam ab niečym maławaźnym, pierakazaŭ ab sabie, swaich złybiadach, minušym žyćci, pakul byŭ tatul i što ū jaho nia było matki, a mačycha, što jana jaho lupcawala biazupynna, a tata dyk dobry byŭ. Kazaŭ, praŭda nia było tam z usim ilży, što šaħahidaju jon nikoli nia byŭ, usio chaty hladzieŭ, nie lanawašsia j paslušmianym byŭ. A ma-ma kryčała na jaho najbołš za toje, što jon ptuški, drewy, kraski lubiŭ, što chacieŭ jon choć na kryšačku paŭsluchacca homanu lasoŭ, pačuć ab čym hutarki wiaduć ptuški, usmaktać u siabie pach dy bahaćcie abrazoŭ krasak na łuhoch dy murahoch...

Hawaryŭ jon korotka, skazy plaŭna wychodzili z wusnaŭ, nichto nie skazaŭ-by, što heta toj samy chłapčuk, jaki niekalkinaccac minut nazad nia moh pa-jaśnić, dzie i skul jon idzie. Swiatar z cikaŭnaściu hla-dzić na jaho praz uwieś čas, dziwicca, skul takaja hu-

tarka, skul toje bahaćcie, charastwo mowy, roznajakaś i abojm paniaćcia, pačućcio mastackaje. I dziŭna, što dahetulašniaje ūžadawańnie jašče ničoaha ū hetaj duży nie zadużyła. Prawid łunaje nad im, achoŭwaje dziela nam niawiedamych metaŭ — padumaŭ pry kančatku, bo byŭ jon wierujučym paprostamu, chacia i ū knihach swiatych wučonym.

A Stasiuk nia spyniajučysia dawaj pierakazywać padziei siańniašniaje nočy. Tutaka hołas jahony zaŭsiody zwonki jašče zwančeŭjem zrabiŭsia, malujućy toj obraz, dzie bačyŭ ludziej zahnananych, abkrywaŭle-nych... A z jakim zachopleńniem pakazwaŭ znoŭ byccam na żywyja malunki, jakija, maŭlaŭ, byli ū jaho pierad wačyma, na pieršuju dy apoŭniuju žjawu! Prosta hołas jamu nie chapala, kab hawaryć tak, jak tatul z im hawaryŭ. Pačyrwanieŭ ad napružańnia, kab paŭtaryć pačatnyja slowy pieśniaŭ, jakija čuŭ. I ciapier pacichieŭku sam sabie piaje, zabyŭšysia j na susieda: „Nie pahasnuć zorki ū niebie, pakul nieba budzie“...

Duchoŭnika, chacia siadzieŭ nie skranuŭšysia z miesca, usiaho aź struswala ūsiaredzinie... Jakaja hlybinia, źmieist pačućcia nacyjanalna! Skul u ich heta pačynajecca, heta-ż jon bačyŭ usiu historiju Bielarusi, żyŭ adnačasna z jeju ūwa ūsiech peryjadach! — Dziŭna, dalboh nia ciamlu ničoaha! Heta-ż arol, chutčeŭ niaświedmaje arlanie, jakoje ū pieršyniu lataje, dy zrazu aź pad samaje sonka ūzlaciela...

— A chto tabie kazaŭ ab Bielarusi? — žwiarta-jecca da sčieŭšaha chłapčuka.

— Ab Bielarusi?... ale! ale! tata kazaŭ, što by-

ła kališ Bielaruś, ci nie — jnakš kazaŭ. Kazaŭ, što byli kališ Bielarusy, a ciapier, kažuć, mała dzie ču-wać. My ūsie, kažuć, byli Bielarusy pa wioskach, a ciapier papytajsia ū kaho, dyk nichto nie akazwajec-ca. Woś pa miestach dyk jość Bielaruś, bo ja sam dwa razy hazetku tamaka ū kramie dastaŭ.

— A možaš čytać? — znoŭ pytajecca swiatar.

— Aj-aj! čamu nie! Jašče tata pakazwali pa kni-žaccy j tych hazetkach, što ū ich byli. A wielmi-ż strojnyja byli tam wieršy...

— Nu dyk i dobra, prychođzicimieš da mianie pa knižki da Charužaŭcaŭ. Z Mazalowa niedaloka. Pa-py:aješsia ū ludziej, dzie ja żywu i pryjmčyšsia, jak tolki budzieš mieć jakuju wolnuju časinu. I pamiataj — nie zabywajsia ab Bielarusi! A ciapier ty użo pry-jechaŭ. Wun, bačyš, zdalok čyrwanieje dwor, heta Ma-zalowa. A kali-b drenna bylo tabie tam, dyk skazaŭ matcy, kab ty byŭ u mianie. Ja tabie błaħoha nie zra-blju. Bywaj zdarou! — I kažućy heta mocna pacala-waŭ u ščočku Stasiuka, jaki chacieŭ dać jamu busi ū ruku.

Staška žlez z drabiej, ahlanušsia na woz, za ja-kim kurawa padniałasia, bo imhła była użo čysta ščežła, a kosy sonka wysuŭyli rasu.

Idzie nie pałochajučysia, pačuwajućy abaroncu sabie ū tym swiataru, što hetak łaskawa sluchaŭ jaho j hutaryŭ z im. A dumki nowyja płojmami lota-juć pa haloŭcy, dumki ab Bielarusi, Bielarusach...

(Dalej budzie).

*) Patajnyja, błudnyja, najbołš miazawyja daroźki.

*) Walačycca.

ADDZIEŁ DLA NAŠYCH DZIETAK

P. SALAŪJOWA (ALLEGRO).

CUDOŪNAJA NOĆ.

Pjesa wieršam.

(Pieraklaŭ z rasiejskaje mowy S. PIAJUN). (Hl. „Bieł. Krynicu“ Nr. 8, 1926 h).

Kazka.

Dobry wiečar wam, dzietki, ja was nie [paznała, Daŭno nie chadzili wy ũ mojej dwor.

Dziaučynka.

(Bajažliwa)

Kazak ja z miesiac užo nia čytała.

Chłopczyk.

A mnie nadajeła čytać stary twor.

Kazka.

Wielmi škada, my dańniej żyli zgodna.

Chłopczyk.

Dziadźka kazaŭ nam, što kazak nia treba.

Dziaučynka.

Ciotka kazała, što ũsie kazki škodny: Kazačnaja byccam nima starany.

Kazka.

Dziadźki škada mnie i ciotki škada: Nia wieryc kazkam — wialika nuda. (Pakazywajučy dziaciom na kazačnych haščiej). Saprady jany wiasialej i żywiej Pustych, nudliwych i hlupych ludziej. (Šery Woŭk padychođzić da Čyrwonaje Šapačka)

Čyrwonaja Šapačka.

Šery Woŭk, niadobry, zły, Bajusia, nia jdzi siudy.

Šery Woŭk.

Nia bojsia j nia ũciakaj! Što ũ ciabie jość za pryčyny? Woś spytaj u Car-Dziaučyny, Aba mnie skaža niachaj...

Car-Dziaučyna.

Ŭ siabroŭstwa waŭka daj ty wiery, Bo służyć jon pa krajnaja miery

Česna Carewiču i mnie. Imčyc nas časta na špinie Pa niawiedamych krajoch, Pa ziamli i pa maroch. (Čyrwonaja Šapačka padychođzić da Šeraha Woŭka i aščiarożna datykajecca palčykam da jahonaje špiny).

Čyrwonaja Šapačka.

Ci praŭda, Woŭk, ty nia kusaješsia? Babulkaju nia przykidaješsia?

Šery Woŭk.

Nu, čaho tam przykidacca, Što za radašč, i kusacca! Biaz ludziej jeży dawoli. Mo' pajeđzić chočaš ũ poli?

Čyrwonaja Šapačka.

Pašla jołki budź pry mnie, Adwiadzi damoŭ mianie.

Car-Dziaučyna.

Šniažynka jdzie siudy i piesieńku pjaie, Lod kwoly, byccam, łomicca ũščiaż pad [nahoj jaje. Raskoša joj maroznaja u śniehawych lasoch, Šniažynački jak zorańki bliskajuc ũ wałasoch.

Siastryca-Alenka.

Šniažynačka, pakažaš nam Uzory ty na škle?

Bratulka-Janka.

Idzi-ż da nas.

Šniažynka.

Nia možna jsci: Ja rastaju ũ ciaple. (Padbiahaje da dziaćiej i kaža Chłopczyku).

Šniažynka.

Prydzieš u śnieżki pahulać? Śledam za nami śnieżak śmat Jak dym ũżwijecca sierabrom. Ja wam dla sanak dywanom Prykryju ũzhorak, a maroz Pryhorščy kinie śnieżnych roż. Čary paznać was pawiađu. (Da Dziaučynki). Prydzieš i ty?

Dziaučynka.

Prydu, prydu. (Padychođzić Chłopczyk z paznohčyk). (Dalej budzie).

nistyčnaja Partija praz Ukrainki Narodny K-t, što pracu swaju wiađzie tajna. Miż inšym u henym „Ultimatam“ haworycca: „My damahajemsia z usich pasadaŭ u Ukrainie zabrać 50 proc. Žydoŭ i Maskaloŭ, a na ich miejsca naznačyc Ukraincaŭ“. Z hetaha bačym, što narodny ruch ukrainki pašyrajecca tam nie na žarty.

U ŁATWII siarod Bielarusau katalikoŭ idzie polonizacyja. Hazety pišuć, što założany niadaŭna polskija školy: u hminie Prydrujskaj, u Elermie, Hrywie i inšych miastach, dzie nasialeńnie bielaruskaje i katalickaje. Słowam, „polskaja wiera“ ũsiudy nam škodzić.

Praŭnyja parady.

Fr. Maleckamu.

Pytańnie:

Swajmu susiedu pazyčyŭ ja zboża i siena bołš jak na 100 zł. Maju na heta jahonuju rašpisku (biaz štempowych marak). Daŭžnik moj pamior, pakinuŭšy žonku i dziaćci. Ci mahu ja pa hetaj rašpiscy syskać swoj doŭh?

Adkaz:

Spahnać swoj doŭh pa rašpiscy možacie sudom ũ praciahu 10 hadoŭ ad dnia, ũ katorym daŭžnik Waš pawinien być Wam zapłacić. Spahnać treba z majemiasci pamioršaha. Za toje, što rašpiska biaz marak — treba budzie zapłacić karu.

Usiačyna.

Staryja pieśni i przykazki na nowy ład.

Oj lacieli husi ũ nas na Bielarusi; Sieli jany pali — ich aryštawali. Jak z husiej nia mieŭ chto pašpartnaje [knižki

Tych zrazu papiorli ũ Wilnu na Łukiški. Peńnie-b tyja husi tak marna prapali Kab sa swaich kryllaŭ ũsie nie skarystali.

* * *

Udar na stoł — wodka ražlijecca. Kali nia pop — na unii nie zarobiš. Čym čata bahaciejšaja — tym skupiejšaja. Čto ciabie kamieniem, ty taho chlebam, ale wialikaj bułkaj i z mocnym zakalcem. Haławieška.

Naša Pošta.

Čytačam „B. Krynicy“ u Siemianiškach parad udzielim.

Bučku Jazepu: Zawozierskich kirmašnikaŭ nie nadrukujem; staroje; pišycie nawiejšaja rečy. Zienowiču I.: parad udzielim. Prahramu i Statut BChD i inšyja druk wyšlem.

Nowiku Siarhiej: Nr 7 „Bielaruskaje Krynicy“ wyšlem; naš ekspedytar pry wyslycy Wam inšych numeroŭ nie zaličyŭ hetaha; woś čamu Wy jaho i nie atrymali.

Tosiku Todaru: Žwiarniciesia ũ sprawie łatwijskaha kalendara i knižki da Redakcyi „Holsa Bielarusy“ ũ Łatwii: (Latwija, Riga, Gertrudes iela 80), jana moža skarej Wam heta zrobić. My z swajho boku možam tolki skazać kniharni „Pahonia“, kab jana wystała Wam kalendar „Krynicy“ i to z „pobraniem“.

Zapanionku Al.: mielisia z adnej Wašaj staćci skarystać, ale z pryčyny mnohašci matarjalu, da hetaha času nie mahli nadrukawać; ciapier-ža ũžo pozna; staćcia zastaraja; pišycie što inšaje.

Brasłaŭskamu Štabulu: korespondency ab pabićci i aryštach chlapcoŭ na pradstaŭleńni atrymali. Prahramu, Statut, Instrukcyju i

10 zajaŭ BChD wysłali Wam 19.II.27; ci atrymali? Hrieckamu Kanst.: Wy pawinny nam wiarnuć 40 hr., jakija my dapłacili za waša pišmo. „Bielaruskaju Krynicu“ možem Wam prysłać z ustupkaj.

Atrachimowiču Siarhiej: pašyrajcie „Krynicu“, jakuju Wam wysyłam; pastarajeciesia aplacić.

Hramadžianinu z pad Dru: korespondencyju „Každy kiep swaim strojem“ skaracišy žmiešcim.

Sławinskamu M.: hazetu wysyłam. Prahramu, Statut i inšyja druk BChD wyšlem.

Bułyhu Bazylu: hazetu Wam wysyłam na probu na miesiac luty i sakawik; za hety čas zmoczyć pierakanać Wašych spolnikaŭ. Dla lepšaj arjentacyi wysyłam Wam Prahramu, Statut i Instrukcyju BChD.

Łatyškiewiču J.: pasady pakulšto nia majem u Redakcyi. Nia wiedajem taksama hźieb takuju znajsci ũ inšym miescy.

Sarulu Jazepu: pasady (dolžnaści) nia majem; usiudy pazajmana. Spačuwajem u Wašaj biađzie. Koždy dzień da nas przychođzić biezrobotnyja i prosiac, kab dali miejsca, pasadu. Z korespondencyi skarystajem; z apawiadańnia nie.

Niedalokamu Cikawamu: korespondencyju „Z našaha kutka“ — u Miedynki — mocna skaracišy mo' i nadrukujem; asabliwaj wartacsi jana nia maje.

Ananiču Antosiu: „Krynicy“ Wam wysyłaecca i budzie wysyłaecca; čamu Wy nieakuratna jaje atrymowajecce — winawaty ci Waša pošta, ci soltys. Wieršyki kali budzie miesca — žmiešcim.

Bobaryku Baleslawu: parad udzielim. Dziŭna, što Wy zašiody nie atrymowajecce akuratna „Krynicy“. Ŭ hetaj sprawie zrobim adpawiednyja zachady pierad kompetentnaj uładaj. Nr Nr 3 i 7 usim pakazany u špisie padpiščykam pastarajemsia wysłać.

Špaku Joziku: wierš i bajka slabyja, nia žmiešcim. Hazetu jak wysyłam, tak i budziem wysyłać.

Susiedu z w. Sakałojci: korespondencyju žmiešcim. Budziem Wam pasyłać 2 egzemplary „Bielaruskaj Krynicy“. Padawajecce wiestki z žyćcia Wašaha kutka.

Nieciarpliwamu: korespondencyju sa Šwira ab hulbišcy — papawišy žmiešcim. Pabielarusku pišycie Wy zusim dobra. Wy wymahajecce ad nas, kab pasylali „Krynicu“ na imia Waša pońaščiu napisanae, adnak Wy sami nie napisali pońaščiu swajho imiani i my nia mieli mahčymaści pieraprawić adresu. Dyk prosim prysłać nam adres z wyrazna napisanym imieniem.

Niedalokamu z Abramauščyny: korespondencyju „Hrech dušu mučyc“, kali znojdieccea miejsca — skaracišy žmiešcim.

Kuklisu sa Slonima: A. Butkiewiču hazety nie pasyłam. Z zahadki pry potrebie skarystajem. Wrubleŭskamu Jazepu: pierakaz možycie Wy kupić na swajej poščie i nam pa im pierasłać hrošy; „Krynicu“ wysyłam.

Chmieleŭskamu Br.: „Krynicu“ wysyłam; čakajem padpiski.

Milewiču A. z Karčou: 11-1-27 byli Wam wysłany Statut i Instrukcyja Bielaruskaha Instytutu Haspadarki i Kultury. Pošta Jody nam ich wiarnuła, bo ũ paru hetyja druk nia byli zabrany z pošty; škada, što Wy nia majecie rupliwašci!

W. D.: 2 apošnja wieršyki atrymali; padziaka; nadrukujem. Što raz to bołš prysyłany Wami matarjal świędčyc ab paetyckim wašym talencie, raźwijajučy jaki možacie addać wialikija ũsluži Narodu Bielaruskamu ũ pary jaho adradžeńnia ũpisać swajo imia zalatymi literami ũ biel. literatury. Radzim Wam jak najbołš čytać pabielarusku. Nie zabywajecce prysyłać nam przyhožych prozaičnych kawalkau. Apošni „Amerykaniec“ wielmi ũsim spadabašsia.

Tutejšamu Bielarusu: korespondencyju atrymali, žmiešcim. Ad „Kudzielki“ ničoha nie atrymali.

Šabłoŭskamu Witaldu: Wieršyki „U Lutym“ — slabińki, ale pamahčymaści skarystajem.

Pasyłajecce „Bielaruskaja Krynicy“: Na probu — Sieržantu Pietru, s. Franciška, Pabudzieju Symonu, Chadaruku Janku, Sidrewiču Jazepu, Saladuchu Izydaru, Klincewiču Juljanu, Pleškunu Ŭt, Gidzieŭskamu Aleks., Klackiewiču Jazepu, Wišnieŭskamu St., Paŭloŭskamu Wiktaru, Trusewiču Izydaru, Zdanowiču Franuku, Chmieleŭskamu Fr. (Na stałe: Sorbaju Alfonsu, Ščyhlińskamu Stefanu. (Więźnie Słedcze w Wołkowysku).

ZAPISWAJCIESIA ũ Biel. Chr. Dem.

DA NAS PIŠUĆ.

ŻYWIE BIELARUSKAŠĆ.

w. Suchwalnia, Lidzkaha paw. Heta wioska, dyk možna skazać, zusim świadamaja bielaruskaja wioska. Tut čytajuć bielaruskaju hazetu, špiawajuć bielaruskija pieśni i nawat ludzi našy z ksiadzom nia stydajucce hawaryć pabielarusku.

Wiosačka sama — prościenkaja, roŭnieńkaja, jak duša Bielarusy. Chatki i humiancy ũ stylu bielaruskim, a studni z wysokimi žuraŭlami pa padworkach, jak i nizkija pachilewaja kryży pa wulicy i darozie zusim pakazywajuć na bielaruski duch u našaj wioscy. Z našaj wioski stajac krepka za bielaruskija sprawy. Niekulki hadoŭ tamu ũžad jany ũ Lidzie špichnuli z hanku polskaha panskaha ahitataru. Praŭda, jość u nas ludziej i krywulaŭ, jakija pieročy lubiac usiamu dobromu. Takimi buduc siamja Sokałaŭ i siamja blizkaha susieda z miastcowaaha chwaliwaračka, ale hetyja ludzi tak jość slabyja, što jany nia majuć nijakaha ũplywu na naša wiaskowaje bielaruskaje žycio. Z našaj wioski jość čaławiek, što staci Lidzkim wojtam, a drugi ũznoŭ służyć lašnikom, ale hetyja ludzi choć i चाहnuć za Palakoŭ, adnakža i nam Bielarusam u ničym nia škodziac. Tak my tady żywiom u swajej Suchwalni, jak Boh przykazaŭ, znajučy samych siabie i šanujučy dobrych ludziej. Tutejšy.

„WUČYCIALI-CYWILIZATARY“.

Lachawičy, Baranawickaha paw. U minułym hodzie byŭ u nas kiraŭnikom 7 addz. polskaje školy p. Prez, katory dla nas Bielarusau byŭ lepšy jak ciapierašnja, bo zapisywaŭ dzietak da toj narodnaści, da jakoj jany prasili, a ciapierašnja wučyciali, najbołš p. Ilnasik, dyk choćuc kanišna parabić našych dzietak Palakami.

Woś sposaby, jakimi wučyciel Ilnasik zmušaje dzietak zapiswacca Palakami. Spiraša tumačyŭ dzietkam, što Bielarusau nima na świecie, a kali i jość, to čiba kala Dunaju i nia bołš jak 700 asob, potom staŭ našmiahacca z dzietak, što bielaruskija familii hrubyja, a jak i heta nie pamahała, to staŭ strašyc dzietak, što Bielarusam budzie stawić dwójki! Astatni sposab zmušiu mnohich paľachliwych dzietak zapisacca „Palakami“. U minułym hodzie na 212 dziaćiej bylo Palakoŭ 24, a rešta — Bielarusy, ale za heta palacieŭ i kiraŭnik školy p. Prez! Wučyciel Ilnasik zamiest taho, kab wučyc čaho dobraha, raskazwaje dzieciom na lekcyjach, jak jon kaho pabiŭ i jakija swajej žoncy wypiswaje z Warszawy ci Krakawa „pończochy“. Jość u našaj hminie i dobryja wučyciali, choć i polskija, jak naprykład p. p. Plaskawicki, Rądkowski, ale takich mala.

Mnoha čaho možna bylo-b napisać ab našych „cywilizatarach“, ale pakinu na druhi raz. Dabaŭŭ čiba adno, što naš ciapierašni kiraŭnik p. Celmar jość wučycielam a takža „dentystam i okulistam“, bo ũmieje dobra dzietkam čyścić zuby, a niadaŭna wučaniku Jawarouškam u woka padčyściŭ. Januk Klešč.

LUDZKAJA NIAHODNAŠĆ.

w. Nawički, Drujskaj hm 3-ha studnia ũ Nawičkoch z niawiedamaj pryčyny a hadz. 8-aj u wiečary zaharešsia chleŭ Kazimiera Lepko; praz minut piac ahoŭ pierakinušsia na chatu. Zhareli ũsie budynki: čata, šwiran i chlawy Kazimiera Lepko i čata Franciška Lepko. U Kazimiera zharela ũsio zbožža, kormny parsiek, 7 awiec i mnoha

ušialakaha dabra, bo haspadaroŭ nia bylo doma. Kali pryjechali z Dru (4 wiarsty), ũsie budynki byli ũžo ũ polymie. Niečta padpaliŭ. Ale chto? Palicyja robić śledztwa a susiedzi pracujuć jazykami: adzin kazaŭ toje, drugi kazaŭ heta... a inšy kaža: „ja mo' i wiedaŭ-by, ale bajusia i akazywacca, kab nia bylo pomsty na mianie“. Hetakim sposabam niawinny moža praz plotki papočiesia ũ turmu, a winawaty praz strach fałšywy budzie swobodny. Dyk hetak ludzi sami sabie kładuc piatlu na šyju. Takoha razbojnika-krywapiŭca, što padpaliwaje budynki, treba kaničnie wydać palicyi, choć by jon strašyŭ i čym najhoršym: inakš zładziei buduc panami, a dziesiątki i sotni spakojnych ludziej buduc dryżec z durnoha strachu. Na Ražancowuju baba-zładziejka padpaliła chatu ũ lkaźni, ale tam uđalosia zławić tuju wiedźmu; ciapier siadzić na Łukiškach i kryduć bołš nia robić. Jašče tut chacieŭby „pachwalić“ drujskich paźarnikaŭ. Bo i jakža! Praz dobruju hadzinu, jak užo i dzień kaścielny prabudzišsia i staŭ zwanic, jak mnoha przywatnych ludziej pašpiałyła ũ Nawički na pażar, tahdy narešcie ũstali i paźarnyja, wyjechali na kaniac Dru, pastajali i... wiarnulisia. A da Nawičkoŭ wiarsty čatry. Stydna! Na teatr dyk nia poźniacca, a na pażar pahladzieć zdaloku dyk nie wialikaja štuka, heta i dzieci patrapiac. Susiednja wioski akazali Nawičkom dobruju pomać. Dziakujućy dobraj abarone, pażar paŭstrymali. Chatu Julii Żwirbli adratawali, choć byla ũžo zahareŭšysia. W. A.

PRYJDZIE ČAS — DAWIEDAJUCA.

w. Čachoŭcy, Lidzkaha paw. Niedaloka ad Lidy jość palożanyja Čachoŭcy. Hetyja Čachoŭcy składajucce z wioski, akolicy i dwara. Dwor Čachoŭcy wialiki, ale pan naš ciapieraaka krychu przyhaleŭšy, bo ciapier mużyki przyhonu panom nia słužac, dyk zatoje im horaj żywiecca. Ale z panam našym nia jość tak drena, bo jon pradajeć swaju ziamlu. Toj-sioj kuplaje i dalaraŭ u jaho poŭnyja kišeni. Zatoje kiepska zusim staci sprawa z našymi sialanami ũ Čachoŭcach. Najhorš, što ničto z ich nia ũmieje čytać pabielarusku. Jany hazety bielaruskaj u swaim žyćci nikoli nia bačyli. Z polskim jazykom swaim łamanym pnucca jany ũsiudy, jak žaba na kupinu. Škada našych ludziej. Dańniej jany świetu Božaha nia bačyli za przyhonam, a ciapier nijak nia mohuc pakinuć swajej polščyny i swajej „polskaj wiery. Ale adno nas paciašaje, što ũsie ludzi našy żywuć nadziejac na światlejšuju budućyniu. Jany čakajuć lepšych časaŭ, u jakich žadali-b bołš paswojsku hlanuc na świet Boży, paznaŭšy — chto jany i jakija. Biazumoŭna, što ũsie ũ našych Čachoŭcach, aprača pana, jość čyścicieńkija Bielarusy, tolki ab hetym jany sami dobra nia wiedajuć. Prydzie čas, kali dawiedajucce. Spakojny.

Padčas wajny, da nas, u w. Sosanka, Wialejskaha paw., przyblutašsia adzin Palak, jaki żywie i da siańniašniaha dnia. Časta jon hawora i chwalicca „že u nas w Polsce nie tak, jak tu, na tych przekletych Kresach“. Adnak jon nia jedzie tudy „do swojej Polski“, ale zastajecca ũ nas, a nať ściahnuŭ siudy jašče swajho brata, kab dapamoh jamu zawaračywać hallowy bielaruskaj moladzi swajeju polskašciu. T. S.